

Anita Luniak. grupa 33_03

Teresa Mromlińska. grupa 33_03

Marcin Oko. Zastępca Dyrektora Centralnego Muzeum Włókiennictwa

LABORATORIUM LUDWIKA GEYERA

Centralne Muzeum Włókiennictwa, znajdujące się w południowej części ul. Piotrkowskiej, zajmuje zabudowania „Białej Fabryki” Ludwika Geyera. Jest miejscem niezwykle atrakcyjnym pod względem krajobrazowym, wyjątkowym w wysoko zurbanizowanej Łodzi – zabudowania są malowniczo położone na obrzeżu miejskiego parku im. Władysława Reymonta, przy stawie na rzece Jasień. Park o pow. 6,3 ha znajdujący się między ulicami Milionową, Piotrkowską i Przybyszewskiego, założony przez L. Geyera, jest obszarem zabytkowym o zachowanym pięknym drzewostanie. W 2008 r. w części parku, w ścisłym powiązaniu z Centralnym Muzeum Włókiennictwa, powstał pierwszy w Polsce skansen architektury miejskiej - Skansen Łódzkiej Architektury Drewnianej, stanowiący zespół różnorodnych obiektów historycznych, typowych dla dziewiętnastowiecznej Łodzi. Do skansenu translokowano charakterystyczne drewniane domy tkaczy i rzemieślników, willę letniskową, kościół oraz wiatę przystanku tramwajowego; zabytkowe budynki wyremontowano, przywrócono im pierwotną formę, materiały i kolorystykę. Odtworzona została typowa ulica łódzka sprzed ponad stu lat, z jej proporcjami, materiałami i detalem; wprowadzony został kalenicowy układ budynków, brukowana nawierzchnia ulicy, ceglane rynsztoki oraz detale o charakterze historycznym. W kolejnych latach obiekty zaadaptowano do nowych funkcji, dano im nowe życie – powstała ekspozycja typowych wnętrz domu robotniczego, muzeum papieru, galerie ceramiki i szkła, pracownia szalunku; w zabytkowym kościele odbywają się śluby, zaś pomiędzy domkami - imprezy plenerowe, pokazy i koncerty.

Idea utworzenia skansenu miejskiej architektury drewnianej narodziła się już w latach 50. XX w., w latach 1990-94 rozpatrywano celowość oddania w użytkowanie Centralnemu Muzeum Włókiennictwa całego parku im. W. Reymonta oraz utworzenia na jego terenie skansenu - niestety brak środków finansowych uniemożliwił realizację tego pomysłu. Po około 10 latach możliwość absorpcji środków unijnych z przeznaczeniem na rewitalizację zabytków architektury przemysłowej uruchomiła, trwający do dnia dzisiejszego, proces przywracania świetności Białej Fabryce Ludwika Geyera, siedzibie CMW. W latach 2002-2008 zrealizowano m.in. projekty adaptacji wschodniego skrzydła d. fabryki oraz utworzenia Skansenu Łódzkiej Architektury Drewnianej.

Obecny skansen to zespół złożony z pięciu domów robotniczych, kościoła, willi letniskowej, zabytkowego przystanku tramwajowego - to dużo i mało. Obiekty te miały szczęście, że nie zostały zburzone, spalone, przekształcone. Taki los czeka niestety bardzo wiele drewnianych domów zarówno w samej Łodzi, jak i w Zgierzu, Aleksandrowie, Konstancynie... Czas jest nieubłagany, okres świetności obiekty te mają już dawno za sobą, nikt nie chce inwestować w stuletnie zdewastowane domy, a wręcz przeciwnie - właściciele często chcą się ich pozbyć i to jak najtańszym sposobem. W niedalekiej przyszłości mogą zniknąć wszystkie tego typu budynki, świadkowie historii Łodzi.

Szanując substancję historyczną miasta oraz wartości zabytkowe budynków, należy podjąć próby uratowania kolejnych miejskich obiektów. Właściwa wydaje się idea powiększenia obecnego

skansenu – rozmieszczenia kolejnych budynków na terenie parku im. W. Reymonta oraz przekazanie całości pod opiekę Centralnego Muzeum Włókiennictwa, co poszerzyłoby zakres jego działalności oraz znacznie zwiększyło atrakcyjność terenu. Miasto zyskałoby unikalną przestrzeń kulturalno – rekreacyjną, potrzebną w tej zaniedbanej, jednej z najuboższych dzielnic miasta. Tak się ułożyła historia Łodzi, że po przemianach 1989 r., jego główna oś, którą jest ulica Piotrkowska, została potraktowana niezbyt sprawiedliwie: północna część to handlowo – gastronomiczny deptak zwieńczony Manufakturą, zaś południowa to dawne kompleksy budynków fabrycznych, obecnie często zrujnowanych, szpecących główną ulicę. Rewaloryzacja parku im. W. Reymonta oraz stworzenie nowej oferty kulturalno - rekreacyjnej w południowej części ulicy, zrównoważyłoby choć częściowo te dysproporcje. Wykreowanie zróżnicowanego kompleksu, opartego na unikalnej przestrzeni muzealnej wzbogaconej o skansen, stanowiących cel wycieczek, przyczyni się do ożywienia tej części ulicy, a docelowo również do rewaloryzacji dzielnicy; powstanie nowej atrakcji w Łodzi z pewnością zainteresuje mieszkańców oraz gości spoza miasta. Odpowiednie działania marketingowe informujące o nowym projekcie, budujące pozytywne napięcie mogą przyczynić się do sukcesu przedsięwzięcia. CMW już dwukrotnie okazało się szczęśliwym beneficjentem środków unijnych (w 2006 i 2011 roku), a myśląc o kolejnej inwestycji, muzeum będzie aplikować po raz kolejny.

Skansen Łódzkiej Architektury Drewnianej cieszy się znacznym powodzeniem – ta popularność stać się powinna impulsem do rozbudowy zespołu. W okresie kształtowania się nowych programów edukacyjnych oraz rosnącej tendencji do aktywnego spędzania wolnego czasu, dobrym pomysłem wydaje się aranżacja parku tematycznego, poświęcenie nowego skansenu idei ukształtowania swego rodzaju 'miejskiego laboratorium'. Lokalizowane na wolnym powietrzu parki edukacyjne stanowią nową generację muzeów nauki, posiadają interaktywny charakter, uczą poprzez zabawę, zachęcają do aktywności i eksperymentowania. Translokowanie historycznych obiektów do skansenu nie stanowiłoby jedynie ich zabezpieczenia i ekspozycji, lecz służyłoby prezentacji historii Łodzi - ukazaniu jak dzięki rozwojowi przemysłu włókienniczego ukształtował się ośrodek miejski z całym jego zróżnicowaniem i techniczną infrastrukturą miejską. Przedstawienie faz tworzenia się ośrodka miejskiego, który powstał dzięki ukształtowaniu się przemysłu włókienniczego oraz przemian, jakim uległo włókiennictwo przez rozwój infrastruktury miejskiej, na terenie sąsiadującym z pierwszym w Łodzi dużym przedsiębiorstwem włókienniczym, idealnie ukazywałoby te zależności. 'Laboratorium Ludwika Geyera' w założonym przez niego parku, noszącym obecnie imię W. Reymonta, obrazowałoby sposób działania poszczególnych elementów miejskiej infrastruktury technicznej, ukazywałoby historię miasta oraz rozwoju przemysłu włókienniczego. „Laboratorium' stanowiłoby miejsce, które prezentuje i wyjaśnia sposób działania sieci i instalacji miejskich (wodnej, kanalizacyjnej, gazowej, energetycznej), byłoby placówką, pokazującą historię ich rozwoju oraz ich wpływ na rozbudowę aglomeracji miejskiej. I znowu widać jak trafna będzie lokalizacja takiego ośrodka – wszak to w Białej Fabryce Ludwika Geyera zainstalowano pierwszą w Łodzi maszynę parową, eksponowaną w muzeum do dziś! Park edukacyjny – swego rodzaju laboratorium inżynierii miejskiej, adresowany do różnych grup wiekowych, ułatwiłby wejście w świat nauk technicznych, pokazywałby system instalacji i sieci oraz organizm, jakim jest miasto. „Laboratorium” stanowiłoby centrum różnych aktywności, nietypową pracownię doświadczalną, w której odbywałyby się m.in. lekcje w formie warsztatów, stanowiące uzupełnienie edukacji szkolnej. Tematem eksperymentów i pokazów byłoby miasto, jego infrastruktura i włókiennictwo, a wszystko oparte na przykładzie Łodzi, doskonale obrazującym nieodłączny związek między przemysłem a ośrodkiem miejskim.

„Laboratorium Ludwika Geyera” i nowy skansen stanowiłyby uzupełnienie zabudowań CMW. Zgodnie z koncepcją, najważniejszym elementem jest „Biały Rynek”, zlokalizowany na brzegu stawu rozległy plac, który zostałby połączony z zespołem d. zabudowań fabrycznych drewnianą

kładką. Plac zwrócony ku wodzie, od strony parku zamknięty został dwoma grupami zabytkowych obiektów, mieszczących warsztaty i sale „Laboratorium Geyera”. Rozmieszczenie budynków odpowiada kierunkom i siatce prostokątnej, na jakich oparty jest plan Łodzi. To na placu zbiegać się będą wszystkie ścieżki edukacyjne, wyposażone w maszyny i urządzenia do eksperymentów, prezentujące sieci i instalacje miejskie oraz sposób ich działania. Powstanie ścieżka 'gazowa' i 'energetyczna', eksponujące m.in. dawne latarnie olejowe, gazowe, elektryczne, zabytkową stację transformatorową; ścieżki 'wodociągów' i 'kanalizacji' skierowane ku stawowi, uzupełnione będą o ekspozycję zabytkowych włazów (pokryw studzienek kanalizacyjnych i in.), zaś znajdująca się obecnie na terenie skansenu zabytkowa wiata przystanku tramwajowego da pretekst do położenia dwóch linii torów, po których poruszać się będą zabytkowe łódzkie tramwaje, tworząc w ten sposób trasę 'komunikacja'. Poszerzeniem tego działu będzie ekspozycja w przeszklonych pawilonach zabytkowych pojazdów lub ich modeli: omnibusu, ambulansu, pojazdu straży pożarnej, samochodu osobowego sprzed stu lat. W wagonach tramwajowych wysłuchać będzie można bajek i opowieści o historii miasta, czyli udać się w podróż wehikułem czasu... Uzupełnienie programu edukacyjnego stanowić będzie makietą miasta – plan obrazujący jego rozwój, modele charakterystycznych budynków oraz tablice informujące o ważnych dla historii miasta datach i osobach. Mur zamykający park od strony wschodniej stanowić może tło dla różnego rodzaju ekspozycji czasowych, np. prezentacji wielkoformatowych fotografii oraz działalności artystycznej (murale, graffiti). Obok zespołu historycznych budynków, służących edukacji, na terenie parku pojawiłyby się nowoczesne obiekty oraz kompleks zabytkowych domów, przeznaczonych na muzealne magazyny i warsztaty, co rozwiązywałoby problemy konserwacji i przechowywania m.in. wielkogabarytowych maszyn włókienniczych. Magazyny i warsztaty byłyby „otwarte” dla zwiedzających, którzy mogliby być nie tylko obserwatorami, ale również uczestnikami prac. W pobliżu magazynów, w zabytkowych budynkach miejsce znalazłby Uniwersytet Trzeciego Wieku, gdzie można byłoby spotykać się np. z rzemieślnikami, szkolić i udzielać lekcji nowym adeptom, „ratując” w ten sposób ginące zawody. Poza utworzeniem parku edukacyjnego, na terenie nowego skansenu znalazłby się również obiekty komercyjne – od strony ul. Przybyszewskiego utworzona zostałaby pierzeja z ciągu zabytkowych obiektów, stanowiących siedziby firm, fundacji, stowarzyszeń, etc., nad stawem, po którym pływałyby łódki i kajaki, mogłaby powstać marina oraz nadwieszony nad wodą wielofunkcyjny obiekt z restauracją, zespołem konferencyjnym, tarasem widokowym. Park zyskałby nowe oblicze – powstałaby zróżnicowana, wielofunkcyjna przestrzeń, sprzyjająca nie tylko edukacji i nauce poprzez zabawę, lecz również rekreacji na świeżym powietrzu. Poruszanie się po parku ułatwiłyby linie tramwajowe oraz system ścieżek rowerowych (wraz z wypożyczalniami rowerów), do odpoczynku zachęcałyby altany i ławki, a także niewielkie lokale gastronomiczne.

Rozbudowa skansenu oraz utworzenie 'Laboratorium Ludwika Geyera' stanowiłyby impuls do rewaloryzacji parku i przywrócenia mu dawnej świetności, przyczyniłyby się do utworzenia atrakcyjnej zielonej przestrzeni publicznej. Dzięki odpowiednim działaniom, mógłby powstać zróżnicowany, wielofunkcyjny zespół poszerzający ofertę Centralnego Muzeum Włókiennictwa, adresowany do kolejnych odbiorców i spełniający wielorakie oczekiwania różnych grup wiekowych. Dzięki Centralnemu Muzeum Włókiennictwa, Skansenowi oraz „Laboratorium Ludwika Geyera” wykreowany zostałby ośrodek muzealno – edukacyjny, park nauki oraz eksperymentarium na miarę nowych czasów.